

Antysemityzm na gruzach *sztetl*. Stosunek polskiej młodzieży do Żydów w miastach i miasteczkach południowej i wschodniej Polski¹.

Problem postaw wobec Żydów we współczesnej Polsce był szeroko omawiany przez socjologów (np. Krzeziński, 1996), psychologów społecznych (np. Kofta i Sędek, 2005), antropologów (np. Cała, 2005) i politologów (np. Szlajfer, 2003). Większość z tych prac stara się zidentyfikować podstawowe mechanizmy niechęci do Żydów: poszukiwanie kozłów ofiarnych, funkcjonowanie antysemickich mitów w kulturze ludowej, wiara w „spisek żydowski” czy mit „żydokomuny”. Większość z tych mechanizmów stanowi w jakimś sensie kontynuację historycznych motywów antysemickich, pozostałości z czasów znacznie liczniejszej obecności Żydów na ziemiach polskich. Tym ciekawsze wydaje się badanie stosunku do Żydów wśród tych grup wiekowych, które wiedzę na temat Żydów czerpią niemal wyłącznie ze źródeł wtórnych: z książek, telewizji, przekazów rodziców czy dziadków. Liczebność Żydów w dzisiejszej Polsce najprawdopodobniej nie przekracza dziesięciu tysięcy osób (członkostwo organizacji tej mniejszości), natomiast w Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań z 2002 roku około 1100 osób zadeklarowało przynależność do mniejszości żydowskiej (por. Datner, 2003). Najprawdopodobniej zatem młodzi Polacy, szczególnie ci mieszkający poza dużymi miastami (mniejszość żydowska jest bowiem skoncentrowana w dużych miastach – z największymi ośrodkami w Warszawie, Wrocławiu, Gdańsku, Krakowie), nigdy nie mieli i nie będą mieli bezpośredniego kontaktu z polskimi Żydami. Ich wiedza jest z pewnością zapośredniczona przez media i przekaz rodzinny, choć trudno jednoznacznie ocenić czy przekaz ten jest w stanie zmienić dominujący w polskiej kulturze stosunek do Żydów. Wiele prac historycznych (np. Lendvai, 1971 czy Roth, 1978) wskazuje na wprost niezwykłą trwałość przekonań anty-żydowskich w miejscach, gdzie Żydów praktycznie nie było od dziesięcioleci (kraje demokracji ludowej) czy nawet od stuleci (średniowieczna Anglia).

¹ Analizy opisane w artykule były zrealizowane przez Centrum Badań nad Uprzedzeniami przy Wydziale Psychologii UW w ramach grantu Fundacji Forda dla Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. Przygotowanie opracowania wspierane było z grantu MNiSW N106 0886 33 „Zagrożenie Psychologiczne a Stosunki Międzygrupowe”.

W polskiej literaturze przedmiotu niewiele jest badań ilościowych dotyczących stosunku młodzieży polskiej do Żydów – do nielicznych wyjątków należy praca Jolanty Ambrosewicz-Jacobs (2003), badania dotyczące stereotypów spiskowych w kontekście wyborów politycznych (Kofta i Sędek, 2005) oraz prace stanowiące pokłosie projektu „Trudne Pytania” fundacji Forum Dialogu Między Narodami (Bilewicz, Ostolski, Wójcik, Wysocka, 2004; Wójcik, 2008; Bilewicz, 2007). Większość z tych badań była jednak realizowana w dużych ośrodkach miejskich, gdzie poza dość licznymi skupiskami mniejszości żydowskiej można również spotkać jeszcze liczniejsze grupy żydowskich turystów z zagranicy odwiedzających miejsca związane z historią polskich Żydów oraz Holocaustu. Nadal pozostała niezbadana świadomość młodych Polaków z mniejszych miejscowości, gdzie w przeszłości istniały bardzo liczne społeczności żydowskie po których pozostały dziś jedynie opuszczone cmentarze i synagogi.

Problem stosunku do Żydów w dawnych *sztetlech*

W literaturze pięknej i eseistyce bardzo często pojawia się określenie *sztetl*, niewielkiego ośrodka miejskiego, w którym Żydzi stanowili bardzo liczną mniejszość lub wręcz większość mieszkańców (por. Sabor, 2005). Mieszkańcy *sztetl* wchodzili w zrytualizowane kontakty z nie-żydowskim światem: głównie z ludnością wiejską i coraz liczniej reprezentowaną w okresie międzywojennym polską ludnością miejską. *Sztetl* jako forma zamieszkania ludności żydowskiej był typowy dla Polski południowej (Galicja) i wschodniej (Lubelszczyzna, Podlasie). Druga wojna światowa zakończyła wielowiekową obecność w Polsce tego rodzaju organizacji społecznej, jaką stanowiło żydowskie *sztetl*. Jednocześnie jednak wydaje się, że wiele problemów związanych ze stosunkiem do Żydów w tego typu miejscowościach trwa do dziś w niemal niezmienionej formie. W tym miejscu warto skupić się na dwóch problemach, które zdają się kształtować dzisiejszy stosunek do Żydów w tych miejscowościach: kwestii pamięci okresu okupacji hitlerowskiej oraz restytucji mienia żydowskiego.

Wielu badaczy wskazuje na problemy w rozumieniu przeszłości jako na zasadniczą przeszkodę w stosunkach polsko-żydowskich (por. Krzemiński, 1996; Steinlauf, 2001; Nijakowski, 2008). Lata okupacji hitlerowskiej stanowią kluczowy okres dla kształtowania się dzisiejszego stosunku Polaków do Żydów. Krzemiński wskazuje na rywalizację cierpień, która

stanowi konsekwencję Holokaustu, a której tłem były mesjanizmy dominujące głównych narodowotwórczych treściach kultury: zarówno w kulturze polskiej jak i żydowskiej (Krzemiński, 1996). Zdaniem analizującego polskie debaty o pamięci Lecha Nijakowskiego (2008) absolutyzacja własnych krzywd doprowadziła do szczególnych punktów zapalnych w polsko-żydowskim dialogu o przeszłości: kolejne spory wybuchają wokół kwestii szmalcownictwa, wojennych i powojennych pogromów antyżydowskich oraz obecności Żydów w sowieckim aparacie represji. Warto dodać w tym miejscu, że to właśnie w małych miastach dochodziło do najbardziej brutalnych pogromów zarówno w czasie wojny, jak i po jej zakończeniu. Z kolei Michael Steinlauf w „Pamięci Nieprzyswojonej” (2001) w Holokauście doszukuje się raczej psychologicznych podstaw nienawiści – opierając się na teorii Roberta J. Liftona pisze on o doświadczeniu biernych świadków Zagłady, którzy musieli w jakiś sposób uzasadnić przed sobą swoją bierność. Najłatwiejszym wyjaśnieniem było w tej sytuacji zapomnieć o Zagładzie Żydów, wymazać pamięć o ich cierpieniach. Uzasadnieniem takiego wymazywania stanowił właśnie antysemityzm i resentment wobec Żydów.

Drugą kwestią, która w zasadniczy sposób wpływa na stosunek do Żydów w małych miastach, jest problem utraconego przez Żydów mienia. W pracach dotyczących powojennego antysemityzmu w Polsce wielokrotnie podkreśla się jako przyczynę zawłaszczenie przez Polaków żydowskiego mienia (por. np. Gross, 2008). Świadomość mieszkania w domu przejętym od wygonionego do getta Żyda w oczywisty sposób tworzy sytuację dysonansu, który pokonać można na dwa sposoby – oddając zawłaszczone mienie bądź budując negatywny wizerunek narodu, któremu mienie odebrano. Lęk przed dawnymi żydowskimi mieszkańcami polskich miast oraz ich spadkobiercami w istotny sposób naznaczył kształt polskich dyskusji o kształcie reprivatyzacji oraz o powojennych odszkodowaniach (por. Szlajfer, 2003). Dziś w wielu polskich miejscowościach toczą się procesy restytucji żydowskiego mienia komunalnego – cmentarzy, synagog czy jesziw (szkół religijnych) niegdyś należących do gmin żydowskich. Bez wsparcia i opieki społeczności lokalnych trudno wyobrazić sobie los żydowskiego dziedzictwa pozostawionego w miejscach, w których nieraz od półwiecza nie mieszkał żaden polski Żyd. Dlatego też szczególnie ważne wydaje się rozpoznanie postaw wobec Żydów młodych Polaków, którzy dziś w tych miejscach mieszkają.

Badanie Postaw 2007

Chcąc rozpoznać postawy wobec Żydów wśród polskiej młodzieży mieszkającej w małych miastach rozpoczęliśmy współpracę z Fundacją Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, w ramach realizacji programu badawczego Postawy Wobec Żydów i Ich Dziedzictwa Kulturowego. Pracownicy Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w dniach od 9 do 26 października 2007 roku zrealizowali badanie ankietowe (autorem narzędzi był Arkadiusz Tomaszewski) w szkołach w 15 miejscowościach z trzech województw (podlaskie, lubelskie, podkarpackie; w każdym województwie po 5 miejscowości). W województwie podlaskim były to: Milejczyce, Przerośl, Suchowola, Tykocin, Wasilków; w województwie lubelskim: Frampol, Kraśnik, Łęczna, Tarnogród, Zamość; a w województwie podkarpackim: Dynów, Medyka, Niebylec, Sieniawa, Sokołów Małopolski. Każda z powyższych miejscowości jest terenem działań Fundacji w ramach realizowanych zadań własnych i zewnętrznych projektów, w których partnerami były szkoły oraz władze lokalne. W badaniu wzięło udział 687 uczniów szkół ponadpodstawowych (60,1% kobiet, 39,9% mężczyzn).

W ramach współpracy z Fundacją przeprowadziliśmy analizy ilościowe zebranych danych, które umożliwiły nam diagnozę postaw i dystansu wobec Żydów w powyższych miejscowościach, opisanie źródeł wiedzy o Żydach oraz określenie podstawowych wyznaczników postaw oraz dystansu.

Dystans społeczny

Bardzo częstym narzędziem w badaniu postaw wobec mniejszości etnicznych jest skala dystansu społecznego Bogardusa określająca stopień akceptacji przedstawicieli danej mniejszości w najbliższym otoczeniu osoby badanej (Bogardus, 1925). Chcąc rozpoznać dystans społeczny młodzieży wobec Żydów zastosowano nieco zmodyfikowaną wersję tej skali w taki sposób, aby poszczególne pytania odpowiadały codziennemu doświadczeniu młodych ludzi. Na skalę dystansu społecznego składały się zatem odpowiedzi na cztery pytania dotyczące obecności innych narodowości w bezpośrednim otoczeniu respondenta (w szkole), oraz w mniej lub bardziej bliskich relacjach. Pytania brzmiały: „Czy przeszkadzałoby (przeszkadza) Ci siedzenie w jednej ławce z ...”, „Czy wyjechałbyś na kolonię (obóz), na której oprócz Polaków byłiby ...”, „Czy przeszkadzałyby/przeszkadzają Ci uczęszczający to Twojej

szkoły uczniowie, którzy byliby/są...” oraz „Czy mo(ó)gł(a)byś mieć chłopaka / dziewczynę, która(y) był(a)by...”. Pytanie o dystans społeczny wobec Żydów ukryto wśród pytań o dystans wobec 8 innych grup narodowościowych (Amerykanie, Białorusini, Cyganie, Francuzi, Litwini, Niemcy, Rosjanie, Ukraińcy). Badani zaznaczali odpowiedzi na 3-stopniowej skali („Nie”, „Nie mam zdania”, „Tak”). Tabela 1. przedstawia częstości odpowiedzi na poszczególne pytania w odniesieniu do poszczególnych grup etnicznych.

Tabela 1. Wskaźniki dystansu do Żydów na tle wskaźników dystansu do innych narodowości (% populacji)*

	Białorusini			Rosjanie			Żydzi			Cyganie			Francuzi		
	Tak	Nie wiem	Nie	Tak	Nie wiem	Nie	Tak	Nie wiem	Nie	Tak	Nie wiem	Nie	Tak	Nie wiem	Nie
Czy przeszkadzałyby Ci uczęszczający do Twojej szkoły...	3,2	32,8	53,0	8,3	29,8	51,2	10,0	27,8	47,0	14,0	26,2	42,1	2,8	26,6	61,6
Czy wyjechałbyś na kolonie, na której oprócz Polaków byliby...	53,0	27,4	11,8	50,7	25,8	16,0	39,0	26,1	23,1	34,8	21,1	30,0	65,5	21,1	7,9
Czy przeszkadzałyby Ci siedzenie w jednej ławce z...	9,2	32,0	46,6	12,8	28,1	45,7	20,2	27,4	36,1	24,7	24,3	33,2	5,5	25,2	59,5
Czy mógłbyś mieć chłopaka/dziewczynę, która była by....	26,8	14,0	36,2	24,9	13,2	40,0	15,4	9,8	52,8	15,6	9,8	52,7	51,7	15,4	17,0
	Ukraińcy			Amerykanie			Niemcy			Litwini					
	Tak	Nie wiem	Nie	Tak	Nie wiem	Nie	Tak	Nie wiem	Nie	Tak	Nie wiem	Nie	Tak	Nie wiem	Nie
Czy przeszkadzałyby Ci uczęszczający do Twojej szkoły...	4,8	29,7	55,0	2,5	26,8	63,3	11,1	25,6	52,8	3,6	30,6	54,4			
Czy wyjechałbyś na kolonie, na której oprócz Polaków byliby...	50,7	27,7	13,0	70,3	19,4	6,1	57,9	21,8	14,4	53,1	27,5	11,2			
Czy przeszkadzałyby Ci siedzenie w jednej ławce z...	10,2	32,0	46,1	3,9	23,7	63,8	12,4	25,9	49,6	7,7	30,7	47,0			
Czy mógłbyś mieć chłopaka/dziewczynę, która była by....	25,0	14,6	36,4	60,4	12,4	13,7	40,3	14,7	29,0	27,4	17,6	33,5			

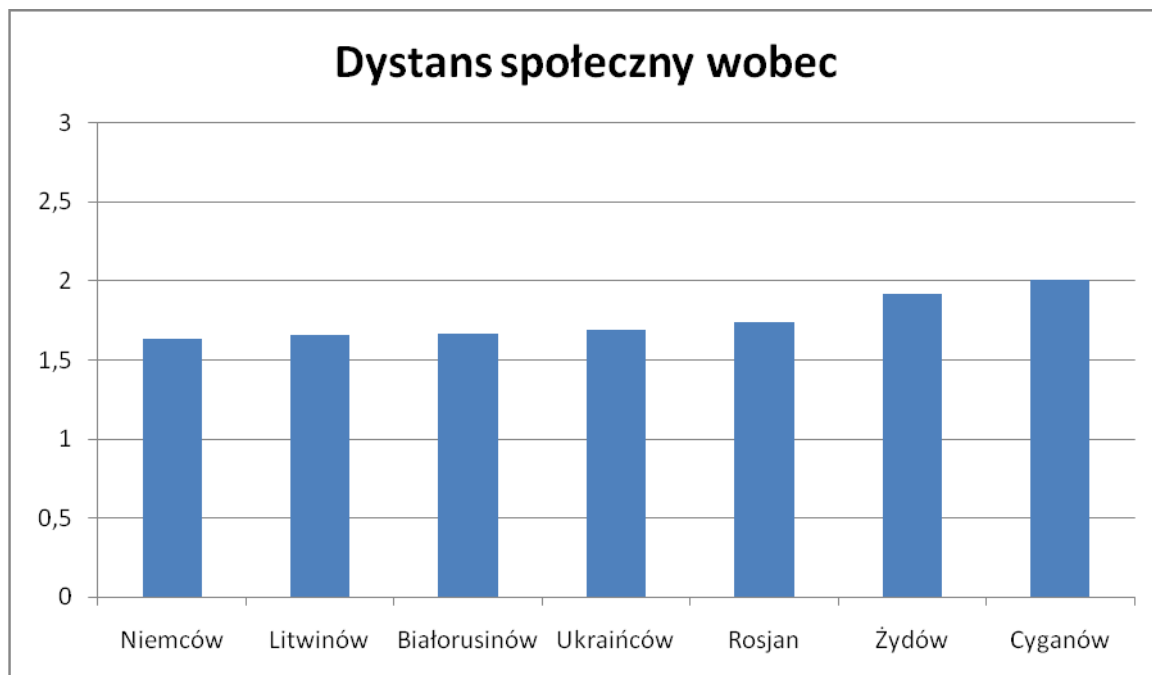
* W każdym z pytań część spośród badanych odmówiła odpowiedzi, zatem odpowiedzi nie sumują się do 100%

Uczniowie zdecydowanie najmniej chętnie widzieliby w swojej szkole Cyganów, w dalszej kolejności, Żydów, Niemców i Rosjan, następnie lokują się: Białorusini, Ukraińcy, Litwini. Najchętniej we wspólnej szkole widziano by Francuzów i Amerykanów.

Spośród badanych największy odsetek nie zgodziłby się wyjechać na kolonię z Cyganami i Żydami, nieco mniej badanych przeszkadzałoby na wspólnych koloniach Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini, Ukraińcy, Litwini, Niemcy, Francuzi i Amerykanie. Trzecie pytanie charakteryzujące dystans wiązało się z istnieniem relacji koleżeńskich („Czy przeszkadzałoby (przeszkadza) Ci siedzenie w jednej ławce z ...”). Badani widzieliby najmniej chętnie w swojej ławce Cyganów, w dalszej kolejności Żydów, następnie pięć narodowości, w stosunku do których różnice w dystansie są niewielkie, a najchętniej Francuzów i Amerykanów. Ostatnie pytanie charakteryzujące dystans młodzieży wiązało się relacjami osobistymi („Czy mo(ó)gł(a)byś mieć chłopaka / dziewczynę, która(y) był(a)by...”). Najmniej chętnie uczestnicy badania widzieli by jako swoich partnerów życiowych Cyganów i Żydów, w następnej kolejności są Rosjanie, Ukraińcy, Niemcy, Białorusini, Litwini, Francuzi i Amerykanie.

W oparciu o powyższe pytania utworzono zbiorcze wskaźniki dystansu do poszczególnych grup etnicznych (poprzez uśrednienie odpowiedzi na powyższe pytania). Zbiorczy, 4-itemowy wskaźnik dystansu wykazał wysoki poziom rzetelności dla Rosjan (α Cronbacha = 0,74), Żydów (α = 0,79), Cyganów (α = 0,79), Ukraińców (α = 0,70) i Niemców (α = 0,80), nieco mniejszy dla: Białorusinów (α = 0,66), Litwinów (α = 0,66), Amerykanów (α = 0,59) i Francuzów (α = 0,42). Z powodu niskiej rzetelności skali dystansu społecznego wobec Amerykanów i Francuzów grupy te nie były wykorzystywane w dalszych analizach. Uśrednione wyniki dystansu przedstawia wykres 1.

Wykres 1: Dystans społeczny wobec poszczególnych grup etnicznych (porównanie średnich).



Badani uczniowie z miast i miasteczek Polski południowo-wschodniej wykazywali najwyższy poziom dystansu społecznego wobec Cyganów i Żydów, nieco mniejszy wobec Ukraińców, Białorusinów i Litwinów, najniższy wobec Niemców. Wynik ten jest dość zaskakujący – najwyższy dystans zaobserwowano wobec grup niegdyś licznie obecnych na tych terenach, dwóch grup etnicznych szczególnie dotkniętych tragedią Holokaustu. Badani odczuwają też wysoki dystans wobec swoich najbliższych sąsiadów (Ukraińcy, Rosjanie i Białorusini to mniejszości etniczne często spotykane na tych terenach, częste są również ich czasowe migracje zarobkowe), natomiast dystansu wobec Niemców i innych znacznie bardziej odległych narodów, jak wskazują odpowiedzi na konkretne itemy skali, jest znacznie niższy. Można wytłumaczyć te różnice na gruncie teorii tożsamości społecznej – grupy obce najbardziej podobne do nas, najbliższe nam są dla nas najbardziej zagrażające, grożą bowiem rozmyciem naszej tożsamości społecznej. Dlatego też staramy się bardziej dystansować od tych grup i żywimy wobec nich najsilniejszą niechęć (Tajfel i Turner, 1986). To zdaje się tłumaczyć zaskakująco wysoki poziom dystansu społecznego wobec Żydów oraz innych ‘bliskich’ mniejszości narodowych wśród młodzieży z Polski południowo-wschodniej.

W dalszym kroku porównaliśmy dystans społeczny wobec Żydów w miejscowościach, w których prowadzono badanie. Miejscowości te różniły się również średnim poziomem

dystansu do Żydów. Różnice pomiędzy poszczególnymi miejscowościami były istotne na poziomie $F(14,625) = 3,21, p < ,001$. Najwyższy poziom dystansu zaobserwowano w Łęcznej, najniższy w Kraśniku (por. Wykres 2.). Wynik ten również wydał się nieco zaskakujący – niewielkie miejscowości, w których znajdują się najznakomitsze zabytki żydowskiej sztuki sakralnej w Polsce (Tykocin, Łęczna) to również miejsca, w których młodzież przejawia najwyższy poziom dystansu do Żydów.

Wykres 2: Dystans społeczny wobec Żydów w poszczególnych miejscowościach (porównanie średnich).

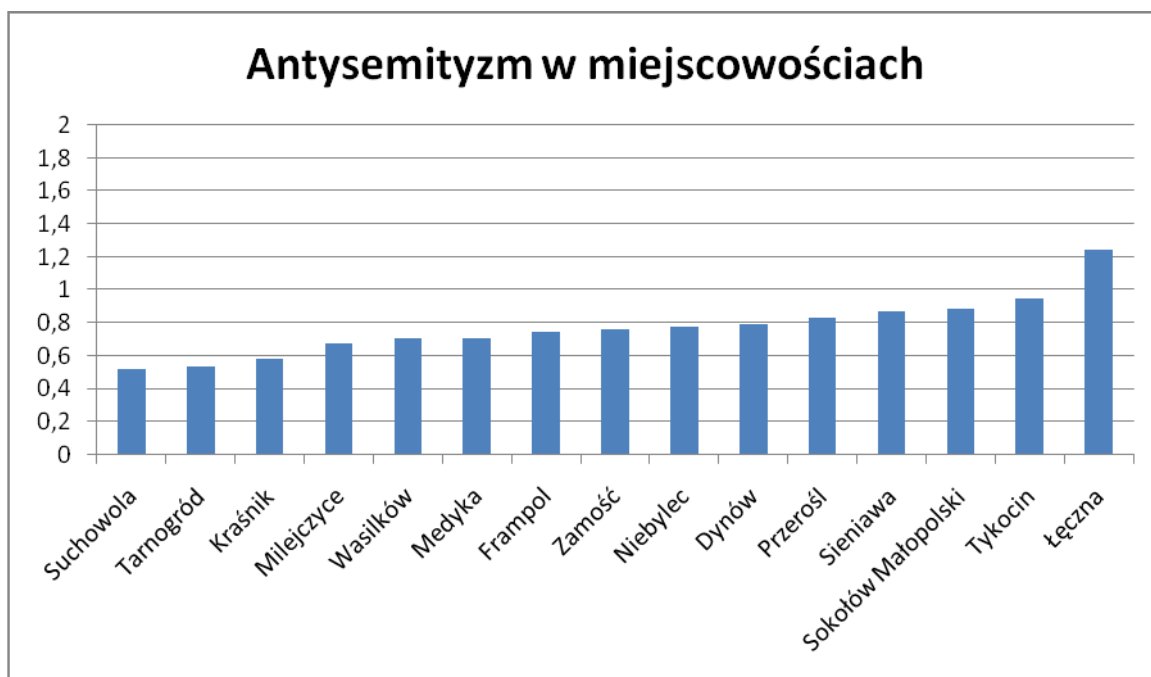


Antysemityzm

W badaniu zastosowano autorską 6-itemową skalę antysemityzmu, utworzoną w oparciu o pytania dotyczące aktualnych problemów (konflikty wokół żydowskich patronów szkół, odkrywane często w polskich rodzinach żydowskie korzenie), pewne tradycyjnych przedwojennych motywów antysemickich (nietolerancja wobec żydowskich nauczycieli, zmuszanie Żydów do emigracji, przekonanie, że „Żydzi szkodzą Polsce”) oraz ogólną postawę wobec Żydów (pozytywną vs. negatywną). Skala antysemityzmu wykazała wysoki poziom rzetelności (α Cronbacha = 0,91). Średnia wskazań poszczególnych sześciu pytań, pozwoliła utworzyć jednozmiennowy wskaźnik antysemityzmu, przyjmujący wartości od 0 (brak antysemityzmu) do 2 (maksymalny poziom antysemityzmu).

Różnice pomiędzy poszczególnymi miejscowościami na skali antysemityzmu były istotne statystycznie na poziomie $F(14, 672) = 4,89$; $p < ,001$. Najwyższy poziom antysemityzmu zaobserwowano wśród uczniów w Łęcznej. Najniższy poziom antysemityzmu przejawiali badani uczniowie Suchowoli, Tarnogrodu i Kraśnika (por. Wykres 3.). Zaskakująco wysoki wskaźnik antysemityzmu zaobserwowany w Łęcznej zdaje się korespondować z obecnością ruchów neofaszystowskich w tej miejscowości, co niedawno było nagłaśniane w mediach.

Wykres 3: Antysemityzm w poszczególnych miejscowościach (porównanie średnich).



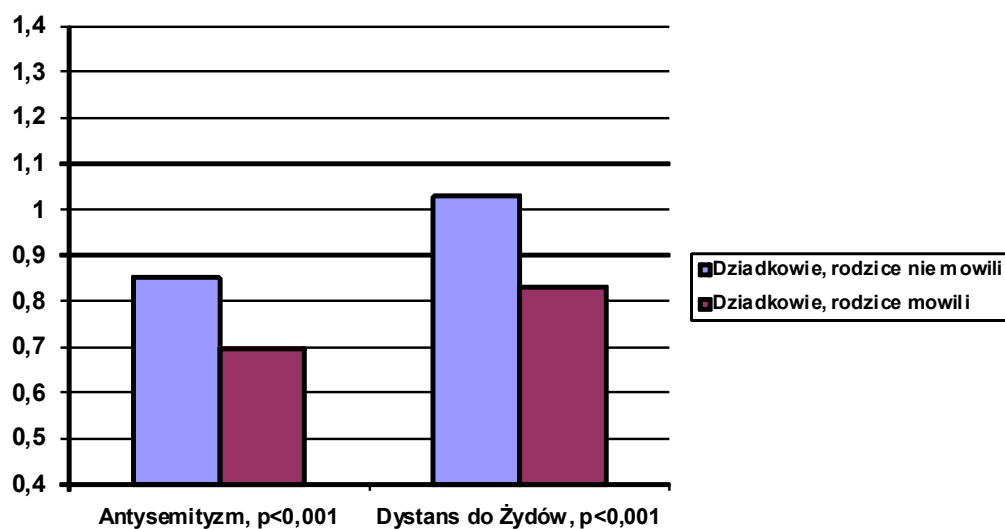
Co wpływa na dystans do Żydów i antysemityzm wśród młodzieży?

Choć poziom antysemityzmu w przebadanej populacji (za wyjątkiem kilku miejscowości) nie wydawał się alarmujący, to przejawiany dystans wobec Żydów był dość duży w wypadku niemal każdej miejscowości. Interesującym było zatem określenie, co może wpływać na dystans wobec Żydów i antysemityzm oraz jakie źródła wiedzy są najskuteczniejsze w ograniczaniu antysemityzmu i dystansu wobec Żydów.

Wiedza przekazywana przez dziadków i rodziców

Zgodnie z teorią rozszerzonego kontaktu (Wright i in., 1997) twierdziłmy, że wiedza o tym, że bliscy nam ludzie mieli kontakt z Żydami, powinna czynić nasze postawy wobec Żydów bardziej pozytywnymi. Na normatywny wpływ przodków na postawy wskazują nie tylko psychologowie (Wright i in., 1997), lecz również antropologowie zajmujący się kultem przodków (Scheffler, 1966). Badanie dowiodło, że badani, którym rodzice bądź dziadkowie i rodzice opowiadali o Żydach mieszkających w danej miejscowości, mają znacznie niższy poziom antysemityzmu ($M = 0,70$) niż badani, którym nie przekazywano takiej wiedzy ($M = 0,85$). Różnica ta okazała się istotna statystycznie, $F(1, 679) = 13,35; p < ,001$. Badani, którym opowiadano o Żydach czują też znacznie niższy dystans do Żydów ($M = 0,83$) niż badani, którym nic w domu o Żydach nie opowiadano ($M = 1,03$). Różnica ta jest również istotna statystycznie, $F(1, 679) = 19,55; p < ,001$. Wynik ten ilustruje wykres 4. Normatywny wpływ dziadków i rodziców w małych miejscowościach zdaje się więc mieć niebagatelne znaczenie dla stosunku do Żydów.

Wykres 4: Dystans i antysemityzm a przekaz pokoleniowy.



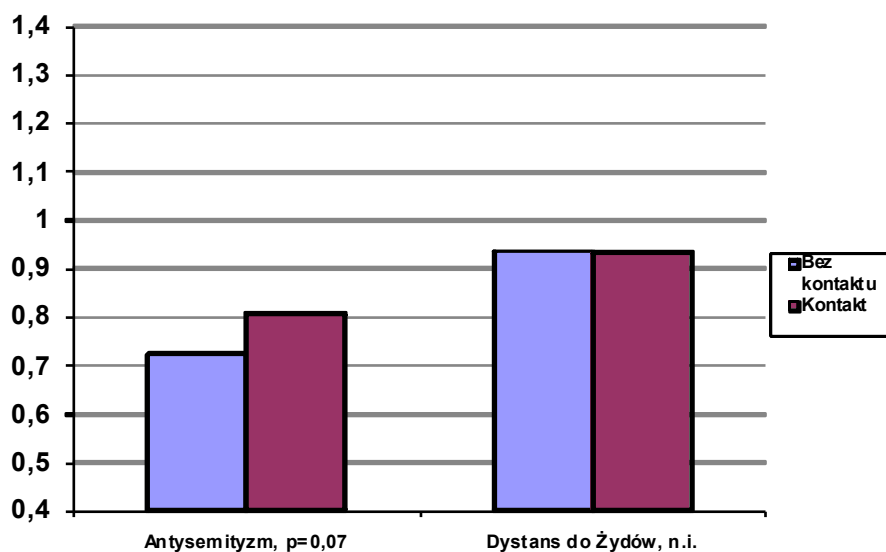
Kontakt z Żydami

W miejscowościach Polski południowej i wschodniej w ostatnich latach coraz częściej dochodzi do kontaktów z Żydami. Chasydzi (mistyczny ruch ortodoksyjnego judaizmu), coraz częściej przyjeżdżają odwiedzać groby przodków swoich cadyków (duchowych przywódców),

których groby znajdują się do dziś w miasteczkach Polski, Ukrainy, Węgier, Rumunii i Białorusi. Poza tym swoistym rodzajem „turystyki religijnej” do Polski przyjeżdżają też coraz liczniejsze grupy żydowskiej młodzieży związane z upamiętnianiem Holokaustu (por. Bilewicz i in., 2004). Grupy te przyjeżdżają jednakże głównie do dużych ośrodków miejskich (Warszawa, Kraków, Lublin, Łódź) oraz dawnych nazistowskich obozów zagłady (Oświęcim, Treblinka, Majdanek, Bełżec), omijając zwykle nieduże miejscowości. Tym nie mniej ciekawym wydawało się sprawdzenie, czy bezpośredni kontakt z Żydami wpływa na dzisiejszy stosunek mieszkańców polskich małych miast do Żydów.

Zgodnie z hipotezą kontaktu (por. Bilewicz, 2007) twierdziliśmy, że osoby, które spotkały Żydów powinny rozbudować znacznie bardziej pozytywne postawy wobec nich i mniejszy dystans. Wbrew naszym przewidywaniom, badani, którzy spotkali Żydów w swojej miejscowości nie różnią się poziomem dystansu do Żydów ($M = 0,93$) od badanych, którzy nie spotkali Żydów ($M = 0,94$), $F(1, 504) = 0,005$; $p = 0,94$. Co więcej, badani, którzy spotkali Żydów mieli wręcz wyższy poziom antysemityzmu ($M = 0,81$), aniżeli badani, którzy nie spotkali Żydów w swojej miejscowości ($M = 0,72$). Różnica jest na granicy istotności statystycznej, $F(1,537) = 3,290$; $p < ,070$. Wynik jest nie tylko niezgodny z przewidywaniami hipotezy kontaktu, głoszącej iż bezpośredni kontakt ogranicza uprzedzenia, lecz również bardzo zastanawiający. Wydawać się może, że spotkanie Żydów w miejscowości może rodzić lęki (np. związane z antycypowaną restytucją mienia), które powodują paradoksalny wzrost antysemityzmu oraz uniemożliwiają ograniczenie dystansu w wyniku kontaktu. Co więcej, zachowania Żydów odwiedzających te miejscowości nie zawsze są życzliwe. Analizy danych jakościowych (wywiadów z liderami lokalnych społeczności) sugerują właśnie taką interpretację poniższych danych. Literatura dotycząca kontaktów międzygrupowych sugeruje, że lęk jest największym inhibitorem pozytywnych efektów kontaktu: gdy obie strony są złknięte siebie nawzajem, wówczas spotkanie nie doprowadzi do ograniczenia uprzedzeń (por. Bilewicz, 2007).

Wykres 5. Kontakt w miejscu zamieszkania a dystans i antysemityzm.



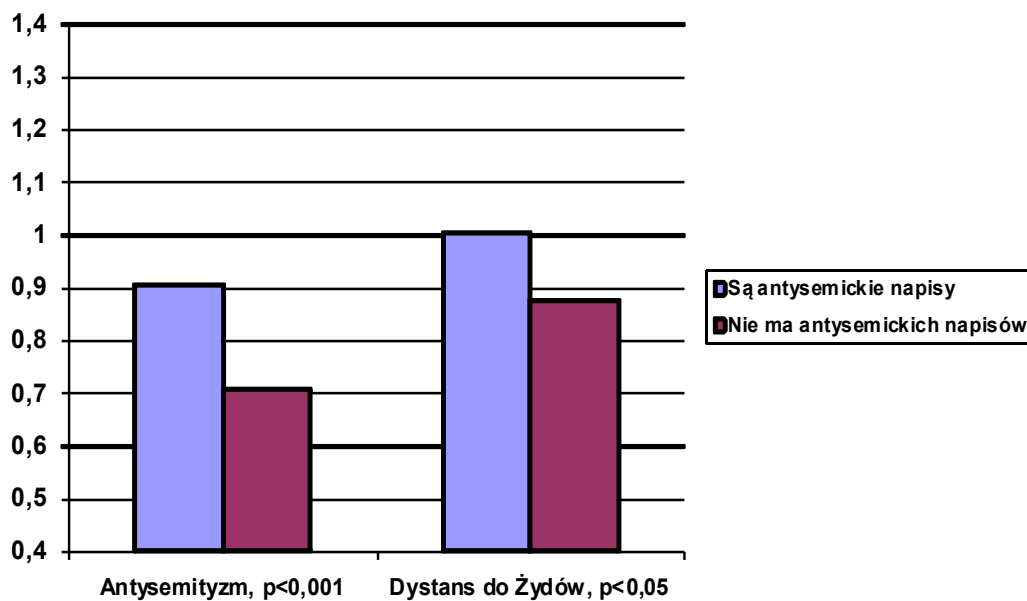
Antysemickie napisy

Niezwykle ważnym problemem – rzadko podejmowanym dotąd w literaturze przedmiotu – są konsekwencje obecności antysemickich napisów na ulicach polskich miejscowości. Coraz częściej bowiem można przeczytać na łamach prasy o kampaniach walki z neofaszystowskimi i antysemickimi napisami, które choć tworzone zwykle przez nieliczne grupy ekstremistów, zdają się znacząco pogarszać wizerunek Polski za granicą. Mało kto jednak zastanawia się nad konsekwencjami codziennego oglądania tychże napisów. Z badań psychologów społeczno-poznawczych wiemy, że nawet komunikaty działające poniżej progu świadomej uwagi mają niezwykle silny wpływ na nasze przekonania i działania. Nawet najmniej uprzedzeni ludzie, skonfrontowani z puszczoną „mimo uszu” rasistowską uwagą, staną się po chwili nieco bardziej rasistowscy (Greenberg i Pyszczynski, 1985).

W niniejszym badaniu postanowiliśmy sprawdzić, czy ludzie żyjący wśród antysemickich napisów mają wyższy poziom dystansu do Żydów i antysemityzmu niż badani, którzy takich napisów w swojej okolicy nie dostrzegli. Spośród młodzieży uczestniczącej w badaniu 75,44% nie spotkało się z antysemickimi napisami w swoich miejscowościach.

Badanie dowiodło, że badani, którzy widzą w swojej miejscowości antysemickie napisy, mają znacznie wyższy poziom antysemityzmu ($M = 0,90$) niż badani, którzy nie dostrzegają w swoim otoczeniu takich napisów ($M = 0,70$). Różnica jest wyraźna i istotna statystycznie, $F(1,678) = 17,40$; $p < 0,001$. Badani, którzy widzą w swojej miejscowości antysemickie napisy, mają też znacznie wyższy dystans do Żydów ($M = 1,00$) niż badani, którzy nie dostrzegają w swoim otoczeniu takich napisów ($M = 0,88$). Różnica jest silna i istotna statystycznie, $F(1,632) = 6,09$; $p < ,050$). Można zatem wnioskować, że mieszkanie w otoczeniu antysemickich napisów wpływa na postawy młodzieży (lub też – czego nie można wykluczyć w tego rodzaju badaniach – to antysemityzm młodzieży wpływa na obecność antysemickich napisów); por. Wykres 6. Nie mniej jednak wyniki te sugerują zdecydowaną konieczność walki z antysemickimi napisami na ulicach polskich miejscowości.

Wykres 6: Antysemickie napisy a antysemityzm i dystans



Źródła wiedzy o Żydach

Informacje na temat Żydów – ich historii, kultury i teraźniejszości – docierają do młodych Polaków nie tylko poprzez bezpośrednie spotkania z Żydami. Coraz częściej na lekcjach pojawia się tematyka żydowska, nauczanie o Holokauście i historii diaspory żydowskiej (por. Ambrosewicz-Jacobs, 2003). O Żydach często wspomina się w mediach (szczególnie w momentach rocznic, przy okazji debat wokół książek na temat stosunków polsko-żydowskich, w kontekście konfliktu bliskowschodniego), o Żydach mówi się w domu, nieraz spotyka się ich podczas wycieczek do innych miast i państw. Analizując wyniki sondażu FODŻ chcieliśmy dowiedzieć się, jakie kanały informacji najbardziej sprzyjają pozytywnym postawom wobec Żydów: które zmniejszają dystans do Żydów i ograniczają antysemityzm.

W badaniu wzięto pod uwagę następujące kanały, którymi młodzież może zdobywać informację o Żydach lub mieć z Żydami styczność: telewizja, obserwacja podczas wycieczki, obserwacja w miejscu zamieszkania respondenta, Żyd jako członek rodziny, Żyd jako znajomy rodziców respondenta; przekaz ustny (od rodziców lub dziadków), artykuł w czasopiśmie, książka, wiedza szkolna. Jak się okazało najczęstszym źródłem wiedzy młodzieży o Żydach jest telewizja (95% wskazań młodzieży) i wiedza szkolna (79%). Żydzi są poznawani podczas wycieczek poza miejsce zamieszkania 62%) oraz z przekazywanej ustnie wiedzy od rodziców lub dziadków (61%). Najrzadszym źródłem wiedzy o Żydach są bezpośrednie znajomości rodziców (30 wskazań, 4,5%), bądź pokrewieństwo z Żydami (8 wskazań, 1,2%). Na źródła pisane (artykuł lub książka) w zdobywaniu wiedzy o Żydach wskazywało odpowiednio 36% i 26% młodzieży.

Korelacje pomiędzy wiedzą zdobywaną z poszczególnych źródeł a wskaźnikami antysemityzmu i dystansu wykazały, że antysemityzm jest negatywnie powiązany z wiedzą przekazywaną przez rodziców i dziadków, z wiedzą pochodzącą z literatury (korelacje na poziomie istotności $p < 0,01$) oraz w nieco mniejszym stopniu z wiedzą zdobywaną z mediów masowych: telewizji i artykułów prasowych ($p < 0,05$). W wypadku dystansu społecznego, silne negatywne korelacje tego wskaźnika zaobserwowano z wiedzą zaczerpniętą z prasy, książek oraz z przekazu ustnego rodziców i przodków ($p < 0,01$), por. tabela 2.

Tabela 2: Korelacje źródeł wiedzy o Żydach z antysemityzmem i dystansem wobec Żydów

	Antysemityzm	Dystans społeczny
Widziałem w telewizji	-,089(*)	,010
Widziałem podczas wycieczki	-,022	,000
Widziałem w mojej miejscowości:	,078	-,003
O Żydach opowiadali mi rodzice, dziadkowie	-,139(**)	-,173(**)
Czytałem artykuł	-,078(*)	-,139(**)
Czytałem książkę	-,126(**)	-,127(**)
Słyszałem w szkole	-,063	-,044

** Korelacja istotna na poziomie $p < 0.01$

* Korelacja istotna na poziomie $p < 0.05$

Analizując w jaki sposób źródła wiedzy o Żydach wpływają na antysemityzm i dystans społeczny wobec Żydów odkryliśmy z zaskoczeniem, że wiedza zdobywana w szkole w żadnym stopniu nie sprzyja poprawie stosunku do Żydów. Możliwe jest, że sposób przekazywania w polskich szkołach wiedzy o Żydach pozostawia wiele do życzenia i nie czyni młodych Polaków mniej uprzedzonymi. Czytelnictwo książek, prasy i kontakt poprzez telewizję zdają się mieć znacznie bardziej zbawienny wpływ na stosunek do Żydów aniżeli bezpośrednie kontakty w miejscu zamieszkania oraz w czasie dalszych wyjazdów. Analizy te pokazują w dość przekonujący sposób, że zarówno lekcje szkolne, jak i bezpośrednie kontakty z Żydami nie przebiegają we właściwy sposób – ich efektem nie jest poprawa stosunku do Żydów.

Podsumowanie

Badanie przeprowadzone na młodzieży z miast i miasteczek polski południowej i wschodniej sugeruje, że Żydzi są jedną z grup, wobec których Polacy przejawiają największy dystans społeczny. Na wszystkich wskaźnikach dystansu (wspólna szkoła, członek danej grupy jako chłopak/dziewczyna, wspólne kolonie, siedzenie we wspólnej ławce), to właśnie Żydzi byli obok Cyganów najmniej tolerowaną grupą.

Antysemityzm i dystans są jednak mniejsze wśród tych młodych ludzi, którym dziadkowie i rodzice przekazywali wiedzę o Żydach. W tym sensie wiedza z domu zdaje się być bardziej wartościowa niż wiedza zdobyta w szkole (w badaniu nie stwierdzono istotnego związku pomiędzy obecnością edukacji na tematy żydowskie a postawami wobec Żydów), gdyż modeluje postawę – na zasadzie: „moi bliscy znali się z Żydami, zatem ja również mógłbym...”. Codzienne doświadczanie antysemickich napisów ma również niebagatelne znaczenie – młodzi ludzie są bardzo często konfrontowani z napisami o treści antysemickiej na ulicach miast i miasteczek. Ta codzienna, zdawałoby się banalna ekspozycja na komunikaty antysemickie, znacząco zwiększa poziom antysemityzmu i dystansu do Żydów. Młodzi ludzie zdają się myśleć: „Jeśli w moim mieście jest przyzwolenie na komunikaty nienawiści wobec Żydów, wówczas mnie również wolno wyrażać tego typu poglądy”. Co zaskakujące, bezpośredni kontakt z Żydami nie ogranicza poziomu niechęci do Żydów – może to być konsekwencją braku możliwości zawierania przyjaźni z Żydami odwiedzającymi te miasta i miasteczka, co – jak wskazują badania psychologiczne – ogranicza skuteczność kontaktu (por. Bilewicz, 2007).

Głównymi źródłami wiedzy o Żydach są dla młodych mieszkańców 15 miast południowej i wschodniej Polski telewizja i szkoła. Trochę mniej badanych wskazuje na czerpanie wiedzy z osobistych doświadczeń (np. wycieczki) i doświadczeń swoich krewnych (rodziców i dziadków). Teksty pisane (książki, artykuły) są z rzadka wymieniane jako źródło wiedzy o Żydach. Tym nie mniej edukacja szkolna nie pełni swojej normotwórczej roli: Obraz przekazywany na lekcjach szkolnych nie zdaje się prowadzić do poprawy wizerunku Żyda oraz zmniejszenia dystansu do Żydów.

W dawnych *sztetlech*, miasteczkach południowej i wschodniej Polski, nadal Żydzi funkcjonują jako problem. Są grupą wobec której młodzi Polacy czują dość silny dystans, o której niezbyt wiele wiedzą, a wiedzę swą czerpią głównie z telewizji. Co ciekawe, to właśnie w tych miejscowościach, gdzie pozostały najbardziej znaczące żydowskie zabytki, poziom antysemityzmu młodzieży zdaje się być najwyższy. Można dziś mieć jedynie nadzieję, że szkoła zacznie pełnić właściwą jej normotwórczą rolę w budowaniu stosunku do Żydów, a spotkania z Żydami zamiast pogłębiać antysemityzm będą umożliwiać rozwój prawdziwych przyjaźni między najmłodszym pokoleniem Polaków i Żydów. Takie powinny być zatem cele polskiej polityki edukacyjnej (w obszarze treści przedstawianych w programach szkolnych), działań oddolnych (w obszarze walki z antysemickimi napisami na murach) oraz polityki

zagranicznej (w obszarze ułatwiania współpracy społeczności lokalnych z odwiedzającymi Polskę Żydami z Izraela i diaspory).

Bibliografia

- Ambrosewicz-Jacobs, J. (2003). *Me us them : ethnic prejudices among youth and alternative methods of education : the case of Poland*, Kraków: Universitas
- Bilewicz, M. (2006). Kiedy kontakt osłabia uprzedzenia? Kategoryzacje społeczne i temporalne jako warunki skuteczności kontaktu międzygrupowego, *Psychologia Społeczna*, 2, 164-175
- Bilewicz, M., Ostolski, A., Wójcik, A., Wysocka, A. (2004). Pamięć w kontekście międzyetnicznym: „trudne pytania” w kontaktach młodych Polaków i Żydów, *Kultura i Społeczeństwo*, 3, 143-158
- Bogardus, E. (1925), Measuring social distance. *Journal of Applied Sociology*, 9, 299-308
- Cała, A. (2005) *Wizerunek Żyda w polskiej kulturze ludowej*, Oficyna Naukowa, 2005
- Datner, H. (2003) 1100 Żydów, *Midrasz*, 11, 2003
- Gross, J. T. (2008) *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie*. Kraków: Znak
- Greenberg J. i Pyszczynski, T. (1985), The effect of an overheard ethnic slur on evaluations of the target: how to spread a social disease, *Journal of Experimental Social Psychology*, 21, 61-72
- Kofta, M. i Sędek G. (2005) Conspiracy Stereotypes of Jews During Systemic Transformation in Poland, *International Journal of Sociology*, 40-64
- Lendvai, P. (1971) *Anti-semitism without Jews*, London: Doubleday
- Nijakowski, L. (2008) *Polska polityka pamięci Esej socjologiczny*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne
- Roth, C. (1978) *History of the Jews in England*, Oxford: Oxford University Press
- Sabor, A. (2005). *Sztetl. Śladami żydowskich miasteczek*. Austeria: Kraków
- Scheffler, H.W. (1966) Ancestor Worship in Anthropology: Observations on Descent and Descent Groups, *Current Anthropology*, 7, 541-51
- Steinlauf, M. (2001). *Pamięć nieprzyswojona : polska pamięć Zagłady*, Cyklady: Warszawa
- Szlajfer, H. (2003) *Polacy/Żydzi. Zderzenie stereotypów*. Warszawa: Scholar

Tajfel, H., Turner, J. C. (1986). The social identity theory of inter-group behavior. W: S.

Worchel, L. W. Austin (red.), *Psychology of Intergroup Relations*. Chigago: Nelson-Hall

Wójcik, A. (2008) Historia stosunków polsko-żydowskich w oczach polskiej młodzieży, W: J.

Żyndul (red.) *Różni razem. Młodzi polscy naukowcy o Żydach*, Warszawa: Wydawnictwa

UW

Wright, S., Aron, A., McLaughlin, T., Ropp S. A. (1997). The Extended Contact Effect:

Knowledge of Cross-Group Friendships and Prejudice, *Journal of Personality and Social*

Psychology, 73, 73-90